8 str. Sobota, 24 lutego 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747
Telefon nocny: 747
Telefon Filji: 768
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 44

Zwłoki Alberta I. spoczęły w krypcie królewskiej w Laeken

Manifestacje żałobne w Brukseli

Bruksela, 23. 2. (PAT.) O godz. 7.30 rano **trumna ze zwłokami króla Alberta została wyniesiona na plac przed zamkiem.** Był to sygnał do rozpoczęcia **defilady.** Kilkadziesiąt tysięcy wojskowych przeszło przed trumną króla w ciągu przeszło dwu i pół godzin.

O godz. 10,15 **przed trumnę zajechała armata,** zaprzężona w sześć czarnych koni. Trumnę przymocowano do lawety pasami, poczem uformował się **orszak żałobny.**

Na początku przeszedł **oddział chorążych niosących sztandary wszystkich pułków belgijskich,** dalej postępował kler z prymasem Belgji oraz nuncjuszem apostolskim.

Za trumną prowadzony był **ulubiony koń królewski,** poczem postępowali **książęta: Leopold i Karol.** Obok nich kroczył następca tronu włoskiego **książę Humbert.** W odległości paru metrów za nim szli: **prezydent Francji Lebrun, król bułgarski Borys,** dalej **książę Walji, książę Feliks Luksemburski, książę Karol szwedzki,** ojciec obecnej królowej belgijskiej, **książę Gustaw Adolf szwedzki,** następca tronu **książę Olaf norweski, książę małżonek holenderski, książę Mikołaj rumuński, książę Axel duński,** następnie **syn króla Sjamu książę Hula,** wreszcie misje zagraniczne.

Delegacja polska była widoczna zdaleka. Mundury oficerów polskich wyróżniały się od czerni kroczących obok innych dyplomatów. Na czele polskiej delegacji szedł **generał Konarzewski i poseł Jackowski.** W pogrzebie brał również udział w charakterze prywatnym **Ignacy Paderewski.**

Jednocześnie z orszakiem do katedry przybyły **królowa belgijska Elżbieta i księżna Astrid,** które w orszaku udziału nie brały według miejscowego zwyczaju.

Trumna królewska została złożona **na wysokim katafalku.** Na trumnie **zamiast tradycyjnej korony umieszczony był stalowy kask wojskowy,** którego król używał w czasie wielkiej wojny oraz jego **umundurowanie polowe.**

Po odprawieniu uroczystości żałobnych trumnę zniesiono z katafalku **i przewieziono do kościoła w Laeken.**

Tymczasem orszak **żałobny krążył** ulicami i przechodząc koło **grobu Nieznanego Żołnierza, zatrzymał się,** zachowując **1-minutowe milczenie.**

Po przybyciu do Laeken **trumnę złożono przed kościołem na katafalku,** przed którym rozpoczęła się **defilada wojsk.** Na czele przeszły oddziały francuskie i angielskie oraz delegacje Legjonu amerykańskiego. Następnie defilowały oddziały belgijskie Szły również delegacje byłych kombatantów zagranicznych ze sztandarami, m. in. **delegacja polska.**

Po defiladzie trumnę zdjęto z katafalku i przeniesiono do **krypty kościelnej w Laeken,** gdzie znajdują się groby całej rodziny królewskiej. Po złożeniu trumny na miejsce wiecznego spoczynku dostęp do niej mają jedynie członkowie rodziny królewskie i głowa państwa.

Bruksela, 23. 2. (PAT.) General dywizji Konarzewski, jako ambasador nadzwyczajny, w towarzystwie posła **Jackowskiego** i pułk **Błeszyńskiego,** oraz grupy oficerów i członków poselstwa **złożył na trumnie króla Alberta dwa wspaniałe wieńce,** jeden o **wstęgach czerwono - białych** w imieniu p. Prezydenta Rzplitej, drugi w imieniu armji polskiej o **wstędze orderu „Virtuti Militari",** którego kawalerem był król Albert.

Przy ceremonji obecny był szef sztabu generał **Neyten** oraz **czterech najstarszych rangą generałów adjutantów zmarłego króla.**

101 strzałów armatnich

przywita dziś nowego króla Belgów, Leopolda III.

Bruksela, 23. 2. (PAT.) W piątek o godz. 11 rano nastąpi w parlamencie **uroczysta proklamacja księcia Leopolda na króla Belgji.** W związku z tem w ciągu dnia 23 i 24 żałoba w Belgji zostaje zniesiona.

Dziś o godz. 9,15 **król Leopold wyjedzie z zamku na koniu,** poprzedzając grupę generałów belgijskich, poczem nastąpi **tryumfalny przejazd przez miasto.** Orszakowi temu będzie towarzyszył oddział kawalerji.

Z chwilą wjazdu króla do Brukseli zostanie oddanych **101 strzałów armatnich.** Na wszystkich ulicach, przez które będzie przejeżdżać nowy król, staną pułki wojsk, które będą prezentować broń.

Polska w hołdzie pamięci króla-bohatera

Nabożeństwa żałobne w Warszawie i Kościeliskach

Warszawa, 23. 2 (PAT). Wczoraj, jako w dniu pogrzebu Jego Królewskiej Mości Alberta I, króla Belgów, staraniem poselstwa belgijskiego w Warszawie, odbyło się nabożeństwo żałobno w kościele **św. Krzyża,** celebrowane przez J. E. ks. kardynała Kakowskiego, w asyście licznego kleru.

Pana Prezydenta reprezentował dyrektor kancelarji cywilnej dr. **Świeżawski,** Marszałka Piłsudskiego reprezentował pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. **Kazimierz Fabrycy.**

Pośrodku presbiterjum zajął miejsce poseł belgijski wicehrabia **Davignon,** z małżonką oraz członkowie poselstwa, po prawej stronie zaś członkowie rządu z p. **ministrem Pierackim,** zastępującego nieobecnego w Warszawie prezesa Rady Ministrów na czele, prezes Najwyższej Izby Kontroli **Krzemieński,** wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, generalicja, reprezentanci Klubu BBWR, z prezesem Sławkiem na czele i wyżsi urzędnicy wszystkich ministerstw.

Po lewej stronie w pierwszym rzędzie zasiedli ambasadorowie, dalej ministrowie pełnomocni oraz członkowie ambasad i poselstw akredytowanych w Warszawie w pełnem umundurowaniu.

Pośrodku nawy głównej wznosił się bogato **udekorowany katafalk z trumną spowitą w sztandar narodowy belgijski,** na której spoczywał symboliczny **kask i miecz belgijski.** Na katafalku **złożone były najwyższe polskie ordery,** posiadana przez króla Alberta I: **wielka wstęga „Orła Białego" i „Virtuti Militari."**

Straż honorową pełnili oficerowie z dobytemi szablami.

Po **zakończeniu nabożeństwa orkiestra** odegrała hymn narodowy belgijski i **marsza żałobnego Chopina.**

U **wyjścia z kościoła poseł belgijski przeyjmował kondolencje od wszystkich obecnych członków** rządu i korpusu dyplomatycznego oraz innych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Zakopane, 23. 2. (PAT). Na życzenie P. Prezydenta Rzplitej odbyło się o godz. 10-ej rano w kościele parafjalnym w Kościeliskach uroczyste nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Alberta I, króla Belgów.

W nabożeństwie wziął udział P. Prezydent Rzplitej z rodziną, oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Przy symbolicznym katafalku straż honorową **pełnił pluton 3-go pułku strzelców podhalańskich.**

Nabożeństwo odprawił ks. kan. **Humpola.** Kościół wypełniły po brzegi liczne **rzesze wiernych.**

Groza rozruchów zawisła nad Londynem

„Marsz głodnych" wzbudza poważne obawy władz angielskich

Londyn, 23. 2. (PAT). Policja londyńska czyni gorączkowe przygotowania aby zapewnić w stolicy ład i bezpieczeństwo. Zapowiedziana jest bowiem w godzinach popołudniowych w Hyde Parku olbrzymia demonstracja z udziałem maszerujących w kierunku Londynu bezrobotnych czyli t. zw. „pochodu głodnych". Ogółem w drodze znajduje się 1200 bezrobotnych, którzy oczywiście sami nie stanowią dla Londynu żadnego niebezpieczeństwa, groźne natomiast mogą być **objawy sympatji i odruchy solidarności ze strony bezrobotnych londyńskich, a zwłaszcza ze strony komunistów i ulegających coraz silniejszej radykalizacji zwolenników niezależnej Labour Party,** która właściwie pochód głodomorów zorganizowała i prowadzi.

Najważniejszym momentem tej demonstracji będzie zapowiedziany w niedzielę w Hyde Parku **meting, który zapewne zgromadzi ponad 20.000 uczestników.**

We wtorek **pochód głodomorów uda się do parlamentu,** celem wręczenia Mac Donaldowi **petycji, żądającej polepszenia** bytu bezrobotnych.

Wobec zaburzeń, jakie ostatnio miały miejsce w Paryżu i Wiedniu rząd brytyjski zainteresowany jest, aby demonstracja bezrobotnych głodomorów nie wywołała krwawych ofiar. W tym celu przeprowadzone zostały **specjalne zarządzenia.** Cała umundurowana policja skoncentrowana będzie dookoła Hyde Parku. Demonstrantom nie będą czynione żadne trudności w obrębie parku. Policja otrzymała specjalny **nakaz unikania konfliktu z tłumem i w żadnym wypadku nie ma używać broni palnej.**

Posłowie partji socjalistycznej odbyli konferencję z ministrem spraw wewnętrznych i zapewnili go, że demonstranci **nie będą prowokowali zaczepek z policją.** Charakterystyczne jest ostrzeżenie, jakie policja londyńska wystosowała do wielkich magazynów, znajdujących się wzdłuż ulic, którymi będą przechodzić demonstrujący. **Policja prosi właścicieli składów, aby usunęli z okien wystawowych wszystkie towary luksusowe, mogące drażnić bezrobotnych. Policja** bowiem nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa **szybom wystawowym.**

Flota wojenna Rzplitej popłynie do Leningradu

Polska marynarka wizytować będzie marynarkę sowiecką

(o) **Warszawa, 24. 2. (Tel. wł.)** Według obiegających pogłosek, **na wiosnę ma nastąpić wizyta polskiej floty wojennej w Leningradzie.** Termin wizyty nie jest jeszcze ustalony, wiadomo tylko, że odbędzie się ona **przed dniem 3. maja,** tak, aby marynarze sowieccy, rewizytujący Polskę wziąć mogli udział w święcie narodowem Rzplitej.

W przededniu dymisji Rauschninga

ze stanowiska prezydenta Senatu W. M. Gdańska

(o) Jak się dowiadujemy, sprawa dymisji **prezydenta Senatu W. M. Gdańska,** p. **Rauschninga, ma być zadecydowana w najbliższych dniach.** Warto przytem zaznaczyć, iż nie **urzęduje obecnie wiceprezydent Senatu Greiser,** który bawi na urlopie w Bawarii.

XXII zawody balonowe o puhar Gordon-Benneta

odbędą się w Warszawie 23 września

(o) **Warszawa, 23. 2. (Tel. wł.)** Aeroklub Rzeczypospolitej rozesłał do wszystkich Aeroklubów świata **regulamin XXII zawodów balonowych o puhar Gordon-Benneta.**

Zawody rozpoczną się **23 września r. b. w Warszawie na lotnisku mokotowskiem.** Start balonów konkursowych nastąpi w godzinach popołudniowych. **Klasyfikacja odbywać się będzie** jak wiadomo, na podstawie obliczeń długości przelotu po wielkim łuku ziemi.

Oprócz nagród honorowych, przewidzianych jest 8 nagród pieniężnych, na łączną sumę 28 tysięcy zł. z tem, że pierwsza nagroda wynosić będzie 10 tysięcy zł.

Na trwałym fundamencie

Drugi okres naprawy ustroju samorządowego

Wchodzimy w drugi okres przebudowy ustroju naszego samorządu terytorjalnego. W najbliższych miesiącach — w ostatecznym terminie do dnia 13 lipca, zgodnie z postanowieniami nowej ustawy samorządowej — zostaną przeprowadzone wybory na terenie województw centralnych i wschodnich do rad miejskich, na terytorjum województw zachodnich i południowych do rad gromadzkich i gminnych.

Zwłaszcza ta ostatnia akcja równać się będzie zupełnej przebudowie ustroju samorządowego na wsi b. zaboru pruskiego i austrjackiego. Odziedziczyliśmy bowiem po zaborcach na Pomorzu, w Poznańskiem i w Małopolsce gminę jednowioskową, podczas gdy b. zabór rosyjski posiadał gminy zbiorowe. Te ostatnie przyjęła polska ustawa jako wzór obowiązujący dla całego państwa. Trzeba zatem utworzyć około 1100 gmin zbiorowych w sześciu województwach (Pomorskiem, poznańskiem, krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem, tarnopolskiem). Nie jest to zadanie łatwe. Uwzględnić bowiem trzeba szereg ważnych przesłanek w organizacji takich zbiorowych gmin, jak finansowa samowystarczalność, lokalne względy terytorjalne, bezpieczeństwo i sprawy wojskowe. Prace te są właśnie w toku i po ich dokonaniu zostaną natychmiast rozpisane wybory, by cała akcja mogła być dokończona w przepisanym ustawą terminie, t. j. w lecie bieżącego roku.

Tem samem dokonane będzie wielkie dzieło: na terenie całego państwa działać będzie jednolity ustrój samorządu terytorjalnego, znikną pozostałości okresu zaborczego, wszystkie komórki życia samorządowego — od gromady poprzez gminę wiejską do zarządu miast — objęte będą jedną pierwszą polską ustawą samorządową, w której treść wypełnią żywotne potrzeby dnia dzisiejszego.

Społeczeństwo — wbrew ponurym przepowiedniom, stawianym w Sejmie przez przywódców partyj opozycyjnych wtedy, gdy nowa ustawa samorządowa znajdowała się w okresie powstawania— pozytywnie odniosło się do dzieła wielkiej reformy ustroju samorządu. Dotychczasowe bowiem wyniki akcji wyborczej ponad wszelką wątpliwość dowodzą, że szerokie warstwy ludności nietylko uznały za dobre te zmiany, które wprowadza nowa ustawa, ale również i swem zaufaniem obdarzyły ten właśnie kierunek, który zainicjował ustawę i jako wytyczną główną nowego samorządu postawił: położenie kresu polityce rad gminnych i miejskich, skierowanie ich natomiast na tory twórczej pracy społecznej i gospodarczej.

Mamy już statystykę dokonanych wyborów do samorządu wiejskiego w dziewięciu województwach centralnych i wschodnich i wyborów do rad miejskich. na Pomorzu, w Wielkopolsce i w Małopolsce. Przeciętną liczbę głosów, oddanych na listę nr. 1, reprezentującą poglądy obozu prorządowego, możemy ustalić na 70 do 80 proc. Trzy czwarte więc ludności opowiedziało się za tem, aby na wsi i w miastach rządzili ludzie, wyznający hasła Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem. Tylko jedna czwarta opowiedziała się za kandydatami innymi. Ale i ta jedna czwarta wcale nie występowała z jednolitym programem, nie tworzyła bowiem, ani nie tworzy zwartej masy; składają się przecież na nią różne kierunki i kieruneczki, ambicje tej czy innej barwy politycznej od prawicy po lewicę. A co najbardziej znamienne, że w tym właśnie t. zw. odłamie opozycyjnym, pozbawionym zdrowej myśli przewodniej i siły moralnej niejednokrotnie widzimy jaskrawe przykłady, świadczące wymownie o samorzutnem wyzwoleniu się z pod zgubnych wpływów partyjno - politycznych. Wiele przykładów mieliśmy tu na Pomorzu, gdy cały szereg wybranych czy kandydujących na radnych miejskich z ramienia miejscowych ugrupowań opozycyjnych jawnie zrywało swoją łączność polityczną z narzuconym im kierunkiem, deklarując swą współpracę z naszym obozem dla dobra państwa i społeczeństwa.

Mamy zresztą również i inny sprawdzian, że przeolbrzymia większość społeczeństwa stanęła na gruncie zasad naszego Obozu. Jest nim ilość i losy protestów wyborczych. Bezpośrednio po grudniowych wyborach na wsi i w miastach, cała prasa opozycyjna a zwłaszcza „narodowa", chcąc ukryć sromotną klęskę swej partji, zaczęła się rozpisywać, że „wybory odbyły się pod presją". Oczywiście wszędzie i zawsze partje po klęsce wyborczej szukają sobie owej właśnie naiwnej i łatwej wymówki, pragnac w ten sposób wytłomaczyć swoje zawody i porażkę. Tymczasem nagie cyfry mówią same za siebie. Oto charakterystyczny przykład: wybrano w dziewięciu województwach centralnych i wschodnich 30.104 gromady. A protestów wyborczych wpłynęło... 2.378. W 28 tysiącach gromad nikt nie wnosił protestu! I cóż dalej widzimy? Z tych 2.378 protestów uwzględniono 800. Zarządzone zostały ponowne wybory i... lista prorządowa w tych dodatkowych wyborach zwiększyła jeszcze stan posiadania o 8 proc. w stosunku do poprzedniego wyboru.

Tak w świetle cyfr i faktów przedstawiają się te „lamenty" i gierki opozycyjne.

Pierwszy więc okres budowy nowego samorządu na zdrowych i twórczych podstawach gospodarczych mamy już poza sobą. Wchodzimy w drugi. I również w tym następnym okresie rozpoczętej pracy pełne i walne zwycięstwo przypadnie, — bo przypaść może tylko w udziale — państwowej myśli i hasłom naczelnym wysuniętym przez nasz Obóz: samorząd musi być organem ładu i rzetelnej pracy a nie terenem bezpłodnych i szkodliwych rozgrywek partyjno - politycznych.

Zmierzch p. Korfantego na Śląsku

Nie pozwalają mu nawet przemawiać

Z Katowic donoszą: O zupełnym upadku wpływów p. Korfantego w społeczeństwie śląskiem świadczy zebranie, które p. Korfanty zwołał przed kilku dniami w Bielsku. Mimo że na zebranie przybyło zaledwie 15 osób— to jednak zgromadzeni nie pozwolili p. Korfantemu przemawiać. Tak niechwalebnie kończy się działalność p. Korfantego na Śląsku.

Na rynku pracy

W ostatnich dniach uruchomionych zostało na terenie województwa lubelskiego szereg tartaków, w których znalazło zatrudnienie około 1000 robotników.

Bezrobocie we Francji

Według oficjalnych danych francuskiego ministerstwa pracy, na dzień 10 b. m. zarejestrowanych było 343.715 bezrobotnych, pobierających zasiłki, t. j. o 7.921 osób więcej niż w tygodniu poprzednim i o 12.000 więcej niż w tymsamym okresie roku ubiegłego.

Zdecydowana wola pokojowa Polski

Organ watykański o wizycie ministra Becka w Moskwie

„Osservatore Romano" w rubryce „Acta Diurna" omawia **wizytę min. Becka w Moskwie, politykę pokojową Warszawy i przyjazne stosunki polsko - sowieckie.** Dziennik watykański wskazuje przedewszystkiem, że deklaracje min. Becka na senackiej Komisji Spr. Zagranicznych uwidoczniły **logiczny i prostolinijny rozwój polityki polskiej w stosunku do sąsiadów.** Zdaniem „Osservatore Romano", na szczególną uwagę zasługuje zagadnienie polityki wschodniej, która zawsze była najeżona trudnościami dla nowego państwa polskiego.

Omawiając konwencję londyńską, podpisaną przez osiem krajów, dziennik watykański podkreśla, że **miała ona specjalne znaczenie dla Polski, która wzmocniła w ten sposób swe znaczenie pośredniczki między Wschodem a Zachodem** europejskim, oparte na tradycji historycznej i wynikające z jej położenia geograficznego. Dziennik wspomina o rozszerzeniu koncepcyj Paktu Kelloga przez **pakt nieagresji, podpisany dn. 25 lipca 1932 r.,** twierdząc, że daje on definitywną gwarancję w stosunku do granic wschodnich i przeciw jakimkolwiek próbom rewizjonistycznym.

Organ watykański podkreśla następnie fakt, że i **nieporozumienia polsko-niem. zostały wyrównane** przez wyjaśnienie stosunków między Warszawą a Berlinem. W ramach tej polityki pokojowej obecna wizyta min. Becka w Moskwie — zdaniem „Osservatore Romano" — sankcjonuje **zdecydowaną wolę pokojową Polski** w stosunku do sąsiadów nietylko wyrażoną słowami, lecz i faktami, a **Polska wykazała, że umie i chce dotrzymać tego, do czego się zobowiązuje.**

Ostatnia podróż króla Belgów



Przewiezienie zwłok królewskich z Lacken do Brukseli

Antypolskie wyczyny Litwinów

Zdemolowanie redakcji „Dnia Kowieńskiego", księgarni i cukierni polskiej

Wilno 22 2 (PAT). Według doniesień z Kowna z dnia 20 na 21 bm. grupa studentów litewskich napadła i zdemolowała częściowo siedzibę redakcji „Dnia Kowieńskiego", księgarnię polską, lokal towarzystwa polskiego — oraz kawiarnię Perkowskiego.

W dniu wczorajszym w gmachu uniwersytetu kowieńskiego odbyła się manifestacja studentów, na której po kilku przemówieniach uchwalono rezolucje, domagające się zastosowania wobec Polaków zamieszkałych na Litwie jaknajostrzejszych represyj. M. in. rezolucja domaga się usunięcia Polaków ze wszystkich stanowisk urzędowych, wstrzymania stypendjów dla studentów Polaków oraz stypendjów dla szkół polskich, oraz wstrzymania wszelkich ulg i zniżek w opłatach szkolnych dla uczącej się młodzieży polskiej, wreszcie domaga się zniesienia wypłacenia odszkodowań za sprzedaż ziemi. Manifestację studentów poprzedził napastliwy artykuł urzędówki litewskiej „Lietuvos Aidas". Ilość manifestantów obliczają na 500 studentów.

Bestjalskie zamordowanie robotnika polskiego

Za zrabowane pieniądze zakupił nowy garnitur

Z Wejmaru donoszą o bestjalskiem zamordowaniu *robotnika polskiego Jana Lorca*, zatrudnionego w majątku Lochstedt w Turyngji. *Lorec znikł nagle w niedzielę bez śladu.* Poszukiwanie zaginionego w wiosce i okolicy pozostały bez wyników. Władze postanowiły przeto przeszukać wszystkie zabudowania gospodarskie w majątku, co doprowadziło ostatecznie do wykrycia zbrodni. *Zwłoki Lorca znaleziono na strychu spirzcha, między snopami siana z silnie zmasakrowaną głową.*

Podejrzenie padło odrazu na współtowarzysza pracy *Alberta Schlegela*, który po dłuższych indagacjach przyznał się do zbrodni, do której pchnął go *brak pieniędzy na zakup nowego garnituru.* Wróciwszy z miasta postanowił on zgładzić Lorca. Zastał go twardo śpiącego w łóżku. *Podkutym obcasem ciężkiego buta roztrzaskał w kilku miejscach głowę* a następnie owiązał szyję powrozem, poczem skradł oszczędności swej ofiary w sumie 44 marek.

Tragicznie zmarły był *jedynym żywicielem starego ojca i liczył dopiero 21 lat.* Zbrodnia wywołała silne poruszenie w całej okolicy.

Spójrzcie na wschód

„Voelkischer Beobachter" o płonącej granicy

Berlin, 22. II. (PAT). Jak donosi „Voelkischer Beobachter", *zjazd przywódców młodzieży hitlerowskiej we Frankfurcie n. Odrą* uchwalił zorganizować w okresie zielonych świąt masowy zlot grup okręgowych. Przy tej okazji nastąpi *rozniecenie wiecznego ognia, który ma być dla wszystkich przypomnieniem, że „granica płonie".* Wiadomość tę podaje „Voelkischer Beobachter" pod nagłówkiem *„Spójrzcie na wschód".*

Chcielibyśmy wierzyć

Berlin, 22. II. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne ogłasza następujące oświadczenie naczelnego przywódcy sportowego Rzeszy:

„Wbrew doniesieniom dzienników polskich, stwierdzam, że *niema powodów do sprzeciwiania się, aby mniejszość polska w Rzeszy Niemieckiej zrzeszała się w celach działalności na polu zaprawy cielesnej.*"

„W imieniu narodu niemieckiego"

Berlin, 22. II. (PAT). Dziennik ustaw ogłasza *pierwszą ustawę o przejęciu jurysdykcji sądowej przez Rzeszę.* Wyroki sądowe ferowane będą w przyszłości *„w imieniu narodu niemieckiego".*

Prezydentowi Rzeszy przysługuje obok prawa łaski prawo umarzania procesów karnych. Ogłoszenie amnestji nastąpić może tylko w postaci ustawy Rzeszy.

Japonja na Targach Poznańskich

Należy przygotować się do obrony przed konkurencją towarów japońskich. By to uczynić, trzeba się zaznajomić z jakością towarów i cenami. Udział Japonji w Targach Poznańskich (od 29 kwietnia do 6 maja) pozwoli przemysłowi polskiemu i kupiectwu dokładne poznanie wytwórczości przemysłu japońskiego i tych artykułów, które stanowią dla przemysłu krajowego największą groźbę.

Żołnierzyk wojny europejskiej na tronie

Król Belgów Leopold Trzeci

W dniu dzisiejszym wstępuje na tron belgijski Leopold — Filip — Karol — Albert — Meinrad — Hubert — Marja — Michał, książę Brabantu jako król Leopold Trzeci.

Młody monarcha liczy lat 33. Od najwcześniejszych lat dzieciństwa zdradzał uspokojenie poważne. Królowa Elżbieta osobiście kierowała nauką i wychowaniem następcy tronu, który dzięki niezwykłej inteligencji czynił zdumiewające postępy w naukach. Wybuch Wielkiej Wojny skierował na nowe tory gospodarcze życie królewskiej rodziny i spowodował że dalsze studja księcia Brabantu przybrały charakter wojskowy.

Czternastoletni królewicz na froncie

W lutym 1915 roku król Albert zdecydował że 14-letni królewicz winien wstąpić do armji i brać czynny udział w bohaterskiej walce, — którą przyszli jego poddani prowadzili w obronie Niepodległości Ojczyzny. Książę Leopold wstąpił do wojska jako prosty szeregowiec w 12-tym pułku piechoty w Leodjum. Po przebyciu twardej szkoły przygotowawczej mały żołnierzyk królewski na własną prośbę poszedł na front.

Kombatanci Wielkiej Wojny pamiętają dobrze małego chłopczynę, który dzielił z nimi w okopach trudy obozowego życia. Pewnego dnia śmiertelnie znużony mały następca tronu zasnął w okopach podczas ataku. Działa grzmiały świszczały kule, śmierć kosiła dokoła życia ludzkie, a dziecko spało spokojnie pod opieką jednego z sierżantów. Nagle silniejszy huk armatni obudził chłopca, który zerwał się na równe nogi, przetarł piąstkami oczy i spłonął ze wstydu, że.... zasnął w obliczu wroga — Wasza Królewska Wysokość spała zaledwie 5 minut! usiłował go pocieszyć sierżant.

W rzeczywistości mały Leopold spał smacznie przez 5 godzin.

Po półrocznym pobycie na froncie książe Brabantu został oddany do szkoły w Eton w Anglji. Niedługo jednak trwała nauka, królewicz wraca na front i do zawarcia pokoju pozostaje w okopach.

Z okopów do nauki

Ze wzruszeniem i entuzjazmem wita lud Brukselski swego królewicza, który powraca jako siedemnastoletni młodzieniec do stolicy w triumfie zwycięstwa. Potem zaczyna się uczyć. Obok studjów ogólnych prowadzi dalej nauki wojskowe i w grudniu 1922 dosługuje się rangi podporucznika. W następnym roku wstępuje na uniwersytet w Gandawie, gdzie studjuje historję Belgji, literaturę flamandzką oraz ekonomję polityczną i prawo.

W roku 1926 książę Brabantu wstępuje w związek małżeński z księżniczką szwedzką Astrid. Dwoje dzieci opromienia szczęście rodzinne młodego króla: mała królewna Charlotta i obecny następca tronu Baldwin — Albert — Axel — Maria — Gustaw książe Brabantu, którego przyjście na świat w dniu 7 września 1930 zostało powitane przez cały naród belgijski, z nieopisanym entuzjazmem.

W spuściźnie po ojcu

Leopold III rozpoczyna panowanie w okresie ciężkim i trudnym. Walki partyjne i rasowe między Wallonami i Flamandami wśród których silnie działa propaganda hitlerowska i, groza przesileń gabinetowych, łagodzonych dotąd stalową choć aksamitną dłonią Alberta I-go — to wulkan, który niewątpliwie zacznie teraz dymić. Sytuacja międzynarodowa nie jest również łatwa a Belgja mały kraik wciśnięty pomiędzy dwa potężne a nienawidzące się wzajemnie państwa, szczególnie jest zainteresowana w tem jak się ostatecznie ukształtują stosunki francusko — niemieckie.

Młody król - żołnierz ujmie niewątpliwie ster spraw państwowych mocno i energicznie w dłonie. Ta ręka, która w dzieciństwie ściskała prosty karabin żołnierski będzie umiała kierować nawą państwa.

Polska składa dziś serdeczne życzenia i hołd młodemu monarsze zaprzyjaźnionej Belgji.

Bliski nam i dziwnie swojski i znajomy jest król Leopold III. Wszakże w historji naszej żyją po dziś dzień legendy o rycerskiem pacholęciu królewskiem, które również jako dziecko walczyło z wrogiem a którego panowanie upłynęło w blaskach świetnych czynów wojennych Życzymy młodemu królowi takiej chwały i blasku, jaką promieniało panowanie Bolesława Krzywoustego na polskim tronie.

Na pogrzeb króla Alberta



Przyjazd delegacji francuskiej do Brukseli. Widoczni na zdjęciu — premjer Doumergue, oraz ministrowie Herriot i Tardieu

Studnie i rzeki bez wody w Anglji

Wodę wydzielają na porcje

W całej Anglji panuje *katastrofalny brak wody*, spowodowany długotrwałą posuchą. Z wszystkich części kraju nadchodzą wiadomości o *wyschnięciu rzek* i wyczerpaniu się rezerwuarów oraz studni.

Brak wody daje się szczególnie odczuć po wsiach. Zagraża on jednak i większym miastom. *W mieście Kettering, które liczy 32.000 mieszkańców woda wydzielana jest jedynie do picia i do gotowania.* Miasto *Manchester* posiada w rezerwuarach zapas wody, starczący na 58 dni.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja *Liverpoolu*, który skazany jest na dostawę wody z Manchesteru. Również w Londynie liczą się z koniecznością wydzielania wody w porcjach. W tym celu zwołano *nadzwyczajne posiedzenie Urzędu dostaczania wody.* Dzienne zużycie wody w Londynie dochodzi do 285 *miljonów galonów.*

5300 km. marszu na nartach

83 dni marszu sowieckiego patrolu

Do Moskwy przybył *wojskowy patrol narciarski*, który 30 listopada ub. roku wyruszył z *Irkucka* i w ciągu 83 dni marszu przebył 5300 klm. W najbardziej uciążliwych warunkach terenowych i atmosferycznych, wśród mrozu, dochodzącego niekiedy do *50 stopni* i zawieji śnieżnych. Znakomitego wyczynu sportowego dokonało 5 *wojskowych z garnizonu irkuckiego.*

Jeden z uczestników marszu *Wacław Wieczorek* jest Polakiem z pochodzenia, synem kolejarza, urodzonym w Mińsku Mazowieckim.



Piątkowe obrady Sejmu

Porządek dzienny Sejmu w dn. 23 b. m. przewiduje m. in. sprawozdanie Komitetu Spraw Zagranicznych o szeregu projektach ustaw ratyfikacyjnych, debatę nad projektem ustawy w sprawie zmiany ustawy o funduszu obrotowym Reformy Rolnej, o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach i inne.

Lekarstwa z aptek na koszt Ubezpieczalni Społecznych

W dniach najbliższych wejdzie w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej w sprawie *opustu od cen* oznaczonych w *taksie aptekarskiej za lekarstwa wydawane* na koszt *ubezpieczalni społecznych.*

Zgodnie z treścią rozporządzenia, za lekarstwa i środki opatrunkowe, wydawane na koszt ubezpieczalni społecznych, apteki obowiązane są odliczać od cen przewidzianych w taksie aptekarskiej 25 *proc.* od ceny lekarstw przepisanych w formie recepty, *10 proc.* od ceny środków leczniczych nieprzepisanych w formie recepty (sprzedaż odręczna), oraz 10 proc. od ceny specyfików farmaceutycznych i środków opatrunkowych.

Rachunki miesięczne wystawione przez apteki, ubezpieczalnie społeczne powinny regulować w *ciągu 30 dni.*

Wiosenny rozkład lotów

Zgodnie z wiosennym rozkładem lotów, który wchodzi w życie na polskich linjach lotniczych z dniem 1 marca r. b., samoloty odlatywać będą z Warszawy: codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) do Krakowa o godz. 8.50 i do Lwowa o godz. 8-ej; w poniedziałki, środy i piątki do Poznania o godz. 14.50, do Wilna o godz. 7-ej (od 16. 4.); we wtorki czwartki i soboty do Katowic o godz. 15-ej, do Gdańska, Gdyni o godz. 13.30.

„Times" w obronie Dymitrowa

Londyn 22 2 (PAT). Różnice, jakie zachodzą między zamieszczonemi w „Daily Mail" wywodami kanclerza Hitlera a wywodami Goeringa co do losu Dymitrowa, dają powód do artykułu wstępnego w „Times", który bierze w obronę sprawę Dymitrowa.

„W większości zagadnień politycznych chwili obecnej — pisze „Times" — zasadniczą trudność porozumienia stanowi wątpliwość, czy można lub należy traktować Niemcy na tej samej płaszczyźnie, co inne państwa. Nikt bardziej stanowczo od nas nie popierał niemieckiego żądania równouprawnienia, ale to jaskrawe i celowe wywrócenie sprawiedliwości w wypadku uwięzionych w związku z procesem o podpalenie Reichstagu obliczone jest jaknajwyraźniej na to aby zmusić do postawienia Niemiec w kategorji odrębnej od reszty krajów cywilizowanych".

Wiedeńczycy są nieufni...



Po rewolucji Schutzbundu ludność rzuciła się masowo do banków i kas oszczędności po odbiór swego mienia

Po tej samej drodze... do grobu

Gdy Król Albert telefonował z oberży

Jeden z dziennikarzy francuskich wziął udział w ekspedycji do Marche aux Dames na miejsce tragicznej śmierci króla Alberta. Po drodze zatrzymał się w oberży, gdzie był świadkiem następującej rozmowy pomiędzy kilku starymi chłopami belgijskimi, wspominającemi zmarłego monarchę.

— I pomyśleć — mówił jeden z nich, że *nasz król był tutaj osobiście!* I że rozmawiałem z nim tak jak teraz mówię z tobą! — dodał drugi. Stary chłop o siwej brodzie, wyjął fajkę z ust i zaczął opowiadać:

— Było to w zeszłym roku. *Zaczepił mnie na drodze bardzo wysoki pan,* któremu popsuło się coś przy samochodzie. Pytał skąd można zatelefonować, wyjaśniłem mu, że stąd właśnie, z tej oberży.

— *I ja również go nie poznałem* — dodał drugi chłop. — Jak wszedł tutaj pomyślałem tylko, że musi być bogaty pan, bo był pięknie ubrany. Pokazałem mu telefon. Po chwili przyszedł do mnie i prosił, *aby go nauczyć obchodzić się z aparatem,* który jest bardzo starego systemu: trzeba najpierw pokręcić korbką, a potem zdjąć słuchawkę, a on robił odwrotnie: *najpierw zdejmował słuchawkę, a potem kręcił".*

Stara oberżystka podobna do myszy dodaje jeszcze swoje uwagi:

— Najwięcej byliśmy zdziwieni, gdy pan ten wrócił na salę. Powiedział, że *nie może* zapłacić za rozmowę telefoniczną, bo nie ma przy sobie pieniędzy. Ale powiedział to *tak grzecznie, tak bardzo grzecznie,* że zaproponowaliśmy mu, żeby *zapłacił jak będzie mógł.*

— A potem — dodał jeszcze stary — ten pan wyszedł. Wkrótce przyjechał po niego drugi samochód z Brukseli. Telefonista z poczty zawołał nas do siebie i powiedział: — Czy wiecie dokąd on telefonował? Do pałacu królewskiego!

— Ah!

— *Bo to był król!*

— I pomyśleć! — mówi staruszka, złożywszy ręce na spłowiałym fartuchu. — *Tą samą drogą wieść będą teraz jego ciało.*

Z pobytu p. Wojewody Pomorskiego w Gdyni

Wczoraj p. Wojewoda udał się do Wejherowa skąd przez Kartuzy i Kościerzynę wraca do Torunia

W pierwszym dniu swego pobytu w Gdyni Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis przyjął na audjencjach szereg przedstawicieli miejscowego życia społecznego i gospodarczego.

Pan Wojewoda przyjął delegację Rady Grodzkiej BBWR w osobach prezesa dyr. Kawczyńskiego i sekretarza inż. Prohaski, którzy poinformowali go o ważnych i żywotnych zagadnieniach społecznych naszego miasta. Następnie przyjęci zostali Prezes Morskiego Oddziału Związku Legjonistów Polskich p. Artur Brief i Prezes Związku Rezerwistów kpt. Stanisław Majewski.

Uzyskali również audjencję p. Główczewski, reprezentujący Centralny Związek Rybaków i dyr. Wieczyński, kierownik f. „Gazolina", oraz p. Bednarycki inspektor emigracyjny.

O godz. 13-ej Pan Wojewoda wraz z Komisarzem Rządu mgr. Sokołem udali się na zwiedzenie miasta.

Pan Wojewoda odwiedził przedewszystkiem Pomorską Szkołę Sztuk Pięknych, gdzie oczekiwał go prof. Szczeblewski wraz z zespołem pedagogicznym szkoły. W rozmowie z kierownikiem jej Pan Wojewoda Kirtiklis rozpytywał z wielkiem zainteresowaniem o pracach szkoły szczególnie w dziedzinie krzewienia regjonalnej sztuki kaszubskiej, którą Pan Wojewoda specjalnie się interesuje, otaczając ją troskliwą opieką. Następnie odwiedził Pan Wojewoda gimnazjum Towarzystwa Szkół Średnich.

W tym czasie, kiedy Pan Wojewoda udzielał audjencyj i zwiedzał miasto pani wojewodzina Kirtiklisowa odbyła dłuższą konferencję z zarządem gdyńskiej „Rodziny Urzędniczej, z przewodniczącą jej panią dyr. Łęgowską na czele, w obecności pani komisarzowej Sokołowej.

Rozwój „Rodziny Urzędniczej", którego przewodniczącą na całem Pomorzu jest pani wojewodzina Kirtiklisowa nabrał w ostatnim okresie wielkiego rozpędu przedewszystkiem dzięki energji i opiece, jaką pożyteczna ta organizacja znajduje zawsze ze strony pani wojewodziny.

Tematem obrad były sprawy organizacyjne, które dostosowane będą do ogólnej akcji na terenie województwa Pomorskiego. P. Wojewodzina zwróciła baczną uwagę zarządowi na jak najszybsze uregulowanie sprawy członkostwa i przystąpienie do normalnych czynności z uwagi na bliski sezon letni i potrzebę wzmożenia akcji niesienia pomocy dzieciom urzędników i ich rodzinom w okresie urlopowym, kolonij letnich, obozów ćwiczebnych itp.

Następnie złożyły sprawozdania skarbniczka p. Wilczyńska i sekretarka p. Margrytówna.

Pani wojewodzina podkreśliła wielką rolę „Rodziny Urzędniczej" na zachodniej rubieży Rzeczypospolitej, gdzie ma ona być nie tylko koleżeńskiem zrzeszeniem urzędników państwowych i ich rodzin, ale jednocześnie podłożem wspólnych wysiłków w poważnej pracy obywatelskiej. Ponadto udzieliła pani wojewodzina rzeczowych wyjaśnień w związku z pracami organizacyjnemi „Rodziny Urzędniczej", odpowiadając wyczerpująco na wszelkie stawiane przez członkinie gdyńskiego zarządu pytania.

M. i. poruszona została sprawa projektu budowy własnego domu wypoczynkowego w Gdyni oraz sprawa przyznania ulg kolejowych dla członków zrzeszonych w „Rodzinie Urzędniczej" która znajduje się obecnie na jaknajlepszej drodze.

O godz. 17-ej w salach „Polskiej Riwjery" odbyła się herbatka „Rodziny Urzędniczej", która zgromadziła wszystkich niemal członków tej organizacji. Obecni byli pp. Komisarz Rządu Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, Wicekomisarz Rządu inż. Szaniawski, dyrektor gdyńskiego oddziału Państwowego Banku Rolnego p. Żebrowski, B. G. K. Grabowski, naczelnik Mroczkiewicz, naczelnik Wilczyński z małżonkami, oraz liczni przedstawiciele gdyńskiego Syndykatu Dziennikarzy i świata urzędniczego.

O godz. 17,30 na herbatkę przybyli pp. woj. Kirtiklisowie, powitani przez przewodniczącą „Rodziny Urzędniczej" panią dyr. Łęgowską i panią nacz. Mroczkiewiczową.

Miły i sympatyczny nastrój panujący w salonach „Riwjery" pogłębiły zaimprowizowane występy artystyczne pani Bednarskiej, Pani Fihlowej i pana Słomnickiego oraz organizatora i gospodarza przyjęcia pana Tolemira Legockiego.

Burzę oklasków zerwały piosenki, w których pani Fihlowa z ogromnym talentem i jeszcze większym wdziękiem naśladowała znane przeboje Ordonki, świetnie oddając ich oryginalny charakter.

Pan Legocki, zabłysnął na tem przyjęciu nie tylko jako subtelny i dowcipny conferencier, ale z artyzmem i ekspresją zadeklarował kilka utworów Tetmajera i Tuwima, tak że entuzjazm zebranych gości długo nie pozwolił mu zejść ze sceny.

Wieczorem o godz. 20 w salach nowego Dworca Morskiego odbył się obiad, wydany przez miasto na cześć dostojnego gościa. Przybyłego wraz z małżonką Pana Wojewodę powitali w hallu dworcowym Pan Komisarz Rządu mgr. Sokół i wicekomisarz Rządu inż. Szaniawski w towarzystwie naczelnika Bendera, nadkomisarza Sozańskiego i sekretarza Styrny.

W czasie obiadu, który w sympatycznej atmosferze zgromadził przy biesiadnym stole obok przedstawicieli miasta i Rady Miejskiej reprezentantów wojska z dowódcą Obrony Wybrzeża Komandorem dypl. Frankowskim i portu z dyrektorem Urzędu Morskiego inż. Łęgowskim na czele, oraz oddziału Morskiego Syndykatu Dziennikarzy, Komisarz Rządu wznosząc kielich na cześć dostojnego gościa podkreślił w serdecznych słowach radość z powodu powrotu do zdrowia pana Wojewody i przybycia włódarza Ziemi Pomorskiej do Gdyni, o której tak szczerze nawet w czasie swej niebezpiecznej choroby ani na chwilę nie przestawał się troszczyć.

W dniu wczorajszym w godzinach południowych pan Wojewoda odbył długą konferencję z naczelnikami Komisarjatu Rządu i z kierownikami przedsiębiorstw miejskich, poczem przyjął na audjencji przedstawicieli P. W. i W. F., Prezesa Związku Kupców Samodzielnych dr. Smolenia i delegacje Ligi Morskiej i kolonjalnej.

W godzinach popołudniowych Pan Wojewoda Kirtiklis opuścił Gdynię udając się do Wejherowa, skąd przez Kartuzy i Kościerzynę powróci do Torunia.

Panu wojewodzie towarzyszy radca Żyliński.

Pan Wojewoda Kirtiklis w grodzie Wejhera

Żywiołowa manifestacja ludności na cześć włodarza ziemi pomorskiej

Przyjazd Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa do Wejherowa stał się okazją do spontanicznej manifestacji ludności.

Miasto przybrano flagami państwowemi. Na placu Wejhera przed ratuszem ustawiły się w karnym ordynku oddziały: Federacji Polskich Związków Obrony Ojczyzny, Straży Ogniowych, SMP., „Sokoła", Legjonu Młodych, Harcerzy, szkół oraz organizacyj społecznych. — Przed ratuszem stanęły poczty sztandarowe, oraz przedstawiciele urzędów wojska i duchowieństwa, na czele ze starostą morskim Wendorfem, ppłk. Kurkiem i ks. prałatem Rozczynialskim a obok Rada Miejska, z burmistrzem Bolduanem i Rada Powiatowa BBWR. z dr. Carnowskim.

Punktualnie o godz. 17 nastąpił przyjazd Pana Wojewody Kirtiklisa z małżonką. Najpierw powitał Dostojnego Gościa w imieniu miasta burmistrz Bolduan wręczając Mu na tacy klucze miejskie. Sokolice i uczenice miejscowego Gimnazjum, wręczyły równocześnie Pani Wojewodzinie wiązankę kwiatów.

Po przywitaniu się z przedstawicielami urzędów, wojska, duchowieństwa i radnemi miejskiemi, Pan Wojewoda przeszedł przed frontem oddziałów, poczem udał się do apartamentów w Starostwie na krótki odpoczynek.

Przebieg konferencji z przedstawicielami organizacyj gospodarczych i społecznych, która odbyła się następnie, podamy w numerze jutrzejszym.

O tych co wygrali

Jak już donosiliśmy, w ostatnim dniu ciągnienia pierwszej klasy główna wygrana 100 tysięcy zł. padła na numer 91,353, zakupiony w Warszawie. Szczęśliwym posiadaczem całego losu był p. P. B. właściciel fabryki wieńców metalowych. Tym razem zatem ślepy los wybrał człowieka stosunkowo zamożnego, któremu znaczna gotówka pozwoli rozwinąć interes i wzmocnić działalność przemysłową.

Ciekawe natomiast były dzieje losu nr. 15231, na który padło kilkadziesiąt tysięcy. Ćwiartka tego losu była w posiadaniu młodej dziewczyny z małej wioski koło Tomaszowa Rawskiego. Julka było jej na imię. Widziała raz we śnie numer i to całkiem wyraźnie. Zapamiętała go dokładnie: 15231. Opowiedziała o tem we wsi i starsi poradzili jej, by kupiła los tego numeru. Przypadek zrządził, że los był jeszcze niesprzedany i znajdował się w jednej kolekturze w Sosnowcu. Julka kupiła tę ćwiartkę, głęboko przekonana, że wygra. I rzeczywiście wygrała. Sen sprawdził się.

Kilkanaście tysięcy wygrał również pewien młody warszawski urzędnik bankowy. Kolektor zadyszany przyszedł do niego do mieszkania zaraz z rana z radosną nowiną. Młodzieniec leżał jeszcze w łóżku, a usłyszawszy o swojej wygranej, odwrócił się na drugi bok, mrucząc „Jeśli wygrałem, to mogę się dziś wyspać i nie iść do biura".

Zw. Strzelecki powiatu mogileńskiego do p. gen. Pasławskiego

Dowódca O. K. VIII w Toruniu, p. gen. *Pasławski* otrzymał następujący telegram od strzelców z Mogilna:

„Obecni delegaci powiatowego zjazdu sprawozdawczego Związku Strzeleckiego powiatu mogileńskiego w dniu 18. II. 1934 r. składają Ci, Panie Generale, wyrazy głębokiego hołdu i radości z okazji uchwalenia nowej Konstytucji w dniu 26. I. 1934 r. zapewniając, że oddziały Związku Strzeleckiego powiatu tutejszego reprezentowane przez delegatów czuwają i czekają w zwartych szeregach, aby bronić granic mocarstwowej ojczyzny. Nie damy Pomorza!

Zarząd P. W. Z. S. Mogilno".

Nowy Zarząd Okręgowy Federacji Kolejowców Polskich

Decyzją Zarządu Głównego Federacji Kolejowców Polskich, z dnia 13 bm. zwolniony został ze stanowiska prezesa okręgowego Federacji Kolejowców Polskich p. Józef Warkocz, a równocześnie został powołany nowy Zarząd Okręgowy w następującym składzie: prezes — p. Stanisław Lipiński, wiceprezes — p. Antoni Polak, sekretarz administracyjny — p. Bronisław Koczmski, sekretarz organizacyjny — p. Mieczysław Kwaśnik, skarbnik — p Franciszek Śmigielski, wszyscy z Bydgoszczy, oraz członkowie zarządu p. Tomasz Gordon z Bydgoszczy i p. Franciszek Szablewski z Tczewa.

Drużyny harcerek zagranicą

Przegląd organizacyj w państwach europejskich

Według posiadanych w Głównej Kwaterze Harcerek danych w cyfrach, rozwój organizacji harcerek polskich w państwach europejskich przedstawia się, jak następuje:

Francja — 46 drużyn, obejmujących 960 harcerek, 9 gromad zuchowych w sumie 180 zuchów; Belgja — 9 drużyn, obejmujących 159 harcerek i 9 gromad zuchowych; Łotwa — 16 drużyn, obejmujących 430 harcerek z 7 gromadami w sumie 125 zuchów; Rumunja — 3 drużyny, obejmujące 686 harcerek i 1 gromada zuchów w liczbie 48 dziewcząt; Gdańsk — 5 drużyn, obejmujących 172 harcerki; 2 gromady z 22 zuchami; Czechosłowacja — 18 drużyn, obejmujących 360 harcerek; 2 gromady zuchowe, liczące 40 zuchów; Niemcy — 7 drużyn, 150 harcerek, 3 gromady w liczbie 90 dziewcząt; Węgry — 2 drużyny, liczące 30 harcerek z 1 gromadą zuchową, liczącą 15 zuchów; Estonja — 10 drużyn. W Europie ruch harcerski żeński — obejmuje 2300 harcerek i 530 zuchów.

Włamywacze w mieszkaniu staruszki

W Warlubiu (pow. świecki) niewykryci dotychczas sprawcy włamali się do mieszkania 82-letniej Anny Osińskiej i córki jej Marjanny Jaworskiej, żądając pod groźbą rewolweru wydania pieniędzy. Splądrowawszy całe mieszkanie, bandyci na wszczęty przez p. Jaworską alarm uciekli pod osłoną nocy. O powyższym wypadku napadnięci nie donieśli policji, uniemożliwiając temsamem wszczęcie pościgu.

Rejent na ławie oskarżonych

pod zarzutem nadużycia i przywłaszczeń

Duże zainteresowanie wzbudziła rozprawa w warszawskim Sądzie Okręgowym przeciwko *rejentowi żyrardowskiemu, Franciszkowi Bachańskiemu*, oskarżonemu o szereg nadużyć na *szkodę państwa i osób prywatnych.*

Bachański cieszył się dużem zaufaniem i miał wielu przyjaciół. Znano go dobrze w *najelegantszych lokalach warszawskich*, gdzie regulował często wysokie rachunki za siebie i swych kompanów. Śledztwo przeciwko rejentowi wszczęte zostało na skutek skargi izby skarbowej, która przeprowadziwszy lustrację ksiąg, ustaliła, że *szereg pozycyj zostało sfałszowanych.* Bachański wykazywał niższe ceny sprzedażne w aktach gruntowych, celem wykazania mniejszych opłat na rzecz skarbu państwa i sejmiku. Nadużycia, popełniane w ten sposób, sięgały sumy *około 8000 złotych.*

Rejenta aresztowano i wówczas poczęły napływać skargi od szeregu osób prywatnych, które oskarżyły Bachańskiego o *przywłaszczenie depozytów* na ogólną sumę *przeszło 7.000 zł.*

W toku śledztwa Bachański przyznał się do winy częściowo, mianowicie wyjaśnił, że istotnie przywłaszczył opłaty skarbowe na sumę 3.048 zł., opłaty samorządowe na sumę 900 zł., oraz opłaty na rzecz sejmiku w wysokości 127 zł. Sumy te zamierzał pokryć, jednak nie zdążył tego dokonać skutkiem nadużyć, popełnionych przez jednego z urzędników kancelarji. Istotnie dawny dependent Bachańskiego pobierał od klientów opłaty ponad taksę; gdy nadużycia te wyszły na jaw, Bachański pokrył straty klientów.

Bachański usunięty został ze stanowiska rejenta w *drodze dyscyplinarnej.* Do sądu przywieziono go z więzienia, gdzie pozostaje od czasu wykrycia afery.

Dalszy ciąg procesu Bachańskiego odbędzie się dnia 10 marca b. r., przerwę zarządzono dla przeprowadzenia przez biegłych ekspertyzy buchalteryjnej.

KRONIKA

sobota
24
lutego

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.
Piątek Piotra Damjana Dk.
Sobota Macieja Ap.

— Dyżur nocny aptek od dnia 22 do 28 bm. dyżuruje w śródmieściu „Apteka Centralna" ul. Chełmińska; na Bydgoskiem Przedmieściu apteka „Św. Anny" ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Nieznajoma z telefonu.
ŚWIATOWID — Baby.
PALACE — Precz z miłością.
LIRA — Katarzyna Wielka.

TEATR NARODOWY
W TORUNIU
Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

REPERTUAR

W piątek, dnia 23 bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie dla wojska
„CYRANO DE BERGERAC"
Komedja bohaterska w 5-ciu aktach E. Rostanda przekład M. Konopnickiej i Zagórskiego
Abonamenty i passe-partout nieważne

W sobotę, dnia 24 bm. o godz. 20-tej
Premjera
„DRUGIE IMIĘ MIŁOŚCI"
Komedja w 3 aktach St. Miłaszewskiego
z wyst. gośc. St. Mazarekówny.

W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 16-tej
Tania popołudniówka
Ostatni raz
„DOM OTWARTY"
Komedja w 3 akt. M. Bałuckiego
Ceny najniższe od 0.25 do 1.45 zł.

W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 20-tej
„DRUGIE IMIĘ MIŁOŚCI"
Komedja w 3 akt. St. Miłaszewskiego
z wyst. gośc. St. Mazarekówny

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.

Kantorowicz — Szeroka 18 — Bar i restauracja najlepsza i najtańsza.

Restauracja „Satyr", Łazienna 13. Pierwszorzędna kuchnia — Dancing.

Śniadalnia. Probiernia win — Grześkowiak daw. Dammann i Kordes, St. Rynek 33.

Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza **Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.**

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Schwenkgrub — Radjo, ul. Łazienna 17 Aparaty — części.

B. Wilamowski, Żeglarska 24. — Tanio — Bielizna — Galanterja — Trykotaże.

Biurowe przybory — papeterja — Fr. Więcek, Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.

Z miasta

— Związek Legjonistów Okręgu Pomorskiego urządza w dn. 25 bm. w kasynie garnizonowem przy ul. Żeglarskiej herbatkę koleżeńską celem uczczenia 10-letniej pracy społecznej prezesa okręgu Związku Legjonistów, mgr. T. Schaba.

— **Doroczne zwyczajne Walne Zebranie Toruńskiego Koła Towarzystwa Czytelni Ludowych** odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 lutego 1934 r. o godz. 18-tej (tj. 6 wieczorem) w auli miejskiego Gimnazjum Żeńskiego, ul. Wielkie Garbary 9. Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu obrad Walnego Zebrania z 17. 3. 1933. 3. Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku 1933. 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5. Wybór Komisji matki. 6. Wybór Kierownictwa Koła w liczbie 12 członków na okres lat trzech. 7. Wybór 5 członków Komisji rewizyjnej. 8. Wolne wnioski.

Uprasza się PT. Członków o liczne przybycie na to walne zebranie. Wszyscy abonenci czytelni TCL. uważani są za członków i mają prawo wziąć udział w tem zgromadzeniu.

— **Baczność Legjoniści!** Odprawa Oddziału toruńskiego odbędzie się w sobotę dnia 24. 2. 34 r. o godz. 18 w lokalu przy ul. Warszawskiej 10, III p.

Zarząd.

— **Kawa-Bridge.** Zarząd Rodziny Urzędniczej ziemi pomorskiej w Toruniu urządza w dn. 24 bm. o godz. 8-ej w Kasynie Garnizonowem przy ul. Żeglarskiej Kawę-Bridge z uprzejmem udziałem artystów Teatru Narodowego. Celem tego wieczorku jest towarzyskie zapoznanie się wszystkich członków. Wstęp od osoby 1 zł. 50 gr., za co otrzymać będzie można kawę z ciastkami.

Dokoła projektu utworzenia spółdzielni spożywców w Toruniu

Akcja około organizacji powszechnej spółdzielni spożywców w Toruniu jest w toku. Obecnie z okazji zebrań i posiedzeń różnych instytucyj sprawa ta jest dyskutowana. Założeniem spółdzielni spożywców zainteresowały się organizacje kobiet.

Na odbytem dn. 17 bm. zebraniu miesięcznem Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju wygłosił referat *„O warunkach zakładania spółdzielni spożywców"* p. Fr. *Masłowski*, członek T-wa Kooperatystów w Toruniu. Po referacie odbyła się dyskusja, w wyniku której członkinie O. P. W. K. wypowiedziały się za czynnem poparciem inicjatywy Sekcji Kobiecej przy Towarzystwie Kooperatystów co do założenia w Toruniu omawianej placówki.

Informacyj o warunkach przystąpienia do spółdzielni udziela Sekretarjat T-wa Kooperatystów.

„Zaliczkowe" interesy zbożowe pp. Lemańskiego i Maja

Fikcyjne przedsiębiorstwo, które nazbyt szybko uległo likwidacji

Leon *Lemański* i Alfons *Maj*, odznaczali się posiadaniem doskonałego zmysłu kupieckiego. Założyli więc sobie w Toruniu przy ulicy Kopernika 22 przedsiębiorstwo zbożowe.

Pieniędzy nie mieli, ale na cóż istnieją naiwni ludzie? Jeździli aż do Gniewkowa i Inowrocławia i tam, wpłaciwszy pewne małe „a conto", kazali sobie przysyłać do Torunia *większe transporty zboża, mąki, kasz* i t. p. towaru, za który resztę należności mieli uiścić w Toruniu po otrzymaniu transportów.

Zgromadziwszy w ten sposób tanim kosztem pewien zasób towaru, *zamknęli „interes" i następnie... uciekli.* Policja ich jednak *na czas dogoniła i zamknęła w areszcie.*

Okazało się, że Lemański i Maj w powyższy sposób oszukali pp. Tadeusza Jarząbkiewicza, Czesława Zielińskiego, Edmunda Foltynowicza i Maurycego Hersza, którzy razem *ponieśli straty w wysokości 1.500 zł.*

Osoby, poszkodowane przez wspomnianych oszustów, które o swych stratach policję jeszcze nie zawiadomiły, proszone są *o zgłoszenie się pisemne, telefoniczne, lub osobiste do Głównego Komisarjatu P. P. w Toruniu.*

Z sali sądowej

Zasądzenie amatorów cudzej własności

Józef Rutkowski trudnił się stałem „opróżnianiem" kieszeni obywateli, załatwiających swe sprawy w **Urzędzie Pocztowym nr.** *1* w Toruniu. Za powyższe „wyczyny" Sąd Grodzki w Toruniu podyktował mu **1 rok więzienia.**

Również **Anastazja Zakrzewska** była „amatorką" cudzej własności. Za kradzież **płaszcza dziecięcego** ze Szkoły Wydziałowej w Toruniu Sąd Grodzki skazał ją na **2 lata więzienia.** Ponadto Zakrzewska została ukarana 8-tygodniowem więzieniem za **znieważenie posterunkowego,** dozorującego ją w areszcie.

„Słowo Pomorskie" przed Sądem Starościńskim w Toruniu

W ubiegłą środę redaktor odpowiedzialny „Słowa Pomorskiego" **p. Komorowski** został przez Sąd Starościński w Toruniu skazany na 100 zł. grzywny, z zamianą — w razie nieściągalności tej kwoty na 6 dni aresztu, za nieumieszczenie sprostowania, dotyczącego artykułu p. t.: „Gilotynowanie protestów wyborczych w Kościerzynie" oraz na 50 zł. grzywny, z zamianą na 3 dni aresztu, za lekceważący zwrot o p. wiceministrze Komunikacji.

Z teatru

Dziś w piątek, dnia 23. bm. o godz. 20-ej przedstawienie dla wojska „CYRANO DE BERGERAC". Abonamenty i passe-partout nieważne.

W sobotę, dnia 24. bm. o godz. 20-tej premjera komedji współczesnej w 3 aktach St. Miłaszewskiego „DRUGIE IMIĘ MIŁOŚCI", która na scenach stołecznych spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem ze strony publiczności. Świetna treść, ciekawa akcja, żywe postacie w wykonaniu St. Mazarekówny ulubienicy scen warszawskich, która tak dobrze zaprezentowała się jako Roksana na naszej scenie, jak i W. Domańskiego, nowego artysty tut. teatru. Dzielnie im sekundują Z. Korejówna i dyr. Cornobis, który zarazem wyreżyserował tę komedję. W pozostałych rolach K. Tomaszewski, Barański i inni.

Na białym czworoboku

Światowid — „Baby"

„Baby" jest bezsprzecznie jedną z najlepszych komedyj obecnego sezonu kinowego w Toruniu.

Dowcipnem w tym obrazie jest przeciwstawienie pensjonatu, w którym uczenice bawią się i piją whisky — szkole baletowej, w której tancerki muszą prowadzić surowy tryb życia. Mimo wszystko rozkoszne „baby" — Anny Ondra — potrafiła i tam przeprowadzić prawdziwą rewolucję. Anny Ondra, przemiły łobuz filmowy, cieszy się niebywałą sympatją naszej publiczności, a filmy w reżyserji Lamacza mają w Polsce wybitne powodzenie choćby ze względu na to, że są nagrywane w zrozumiałym dla nas, pobratymczym języku słowiańskim. *(Sz)*

Prez. Donimirski objął urzędowanie w Pom. Izbie Rolniczej

Onegdaj objął swój urząd nowowybrany prezes Pom. Izby Rolniczej w Toruniu p. *Jan Donimirski.*

O godz. 10 rano cały personel urzędniczy Izby z dyrektorem i naczelnikami wydziałów na czele zgromadził się, by *wspólnie powitać nowego prezesa.*

W imieniu zgromadzonych przemówił do p. Donimirskiego p. *dyr. Dykier*, witając go na nowem stanowisku jako zwierzchnika Izby.

W odpowiedzi p. prez. Donimirski zaapelował do całego zespołu urzędniczego Izby, aby nie szczędząc wysiłków, nadal *owocnie pracował dla dobra rolnictwa pomorskiego i państwa.* Dalej mówca wspomniał w serdecznych słowach o zasługach położonych dokoła organizacji Izby przez poprzedniego prezesa p. *dr. Esden-Tempskiego,* poczem wezwał zgromadzonych, by w działalności swej *szli drogą wskazań Budowniczego Państwa, Marszałka Piłsudskiego,* pod rządami którego powstał i rozwinął się w Polsce samorząd rolniczy, stanowiący dziś tak ważny dział naszego życia gospodarczego i społecznego.

Na tem skromna uroczystość powitania nowego prezesa Izby została zakończona.

Kolegjum sędziów strzelecko-łuczniczych przy pracy

W dniu 26. I. br. odbyło się w lokalu Komendy Okręgu VIII Z. S. w Toruniu walne zebranie, a następnie posiedzenie Zarządu Okręg. Polskiego Kolegjum Sędziów strzelecko-łuczniczych. Na posiedzeniu wyłoniono Zarząd w składzie następującym:

Przewodniczący ppłk. Józef Packa, zast. przew. komisarz Bolesław Buyko, sekretarz por. rez. Tadeusz Wallner, członkowie starosta Zygmunt Kalkstein, prof. Leopold Adamcio, ppor. Albin Dąbrowski.

Na wniosek przewodniczącego Zarządu uchwalono zwrócić się do organizacyj pracujących na niwie strzelectwa z apelem współpracy i podania kandydatów na sędziów powiatowych. Ponadto celem ożywienia pracy uchwalono zamianować wszystkich **Komendantów Powiatowych P. W. na terenie O. K. VIII sędziami powiatowemi.**

Następne posiedzenie Zarządu Okr. Pol. Kolegjum Sędziów strzelecko-łuczniczych odbędzie się w drugiej połowie marca rb.

P. inż. Głowacki również skarży pisma „narodowe"

W uzupełnieniu wzmianki zamieszczonej pod tyt. „Nowa bezprzykładna napaść prasy „narodowej" na Związek Strzelecki" dowiadujemy się, że p. inż. **Józef Głowacki wystąpił również na drogę sądową przeciwko winnym** zamieszczenia oszczerczego artykułu w „Kurjerze Poznańskim" i „Słowie Pomorskiem".

Za rozmyślne wprowadzenie w błąd władzy bezpieczeństwa

W dniu 21 bm. **Marja Lewandowska,** właścicielka sklepiku przy ulicy Mickiewicza 80 została przez Sąd Starościński skazana na 100 zł. grzywny, z ewentualną zamianą na 6 dni aresztu, **za rozmyślne ukrycie przed posterunkowym P. P.** skonfiskowanych egzemplarzy „Słowa Pomorskiego".

Tylko zachwyt

budzą polskie organizacje wychowania fizycznego

Bukareszt, 23. II. — (PAT). Miesięcznik rumuński **„Educatia Fizica"**, organ Urzędu Wychowania Fizycznego **poświęca większą część swego ostatniego zeszytu Polsce,** zamieszczając obszerny artykuł o organizacji wychowania fizycznego w Polsce, w którym opisuje w słowach entuzjastycznych **wzorowe urządzenia C. I. W. F. i świetną organizację P. U. W. F.**

W tymże numerze jeden z uczestników zimowej wycieczki rumuńskiego Urzędu Wychowania Fizycznego do Polski kpt. Nicolescu opisuje szczegółowo świetne wrażenia, jakie odnieśli goście rumuńscy w liczbie 40 osób w Krakowie, Zakopanem, Warszawie i Lwowie.

A to czemu?

Rozwiązanie polskich organizacyj robotniczych w Austrji

Wiedeń, 23. II. (PAT). Wczoraj opieczętowany został przez policję wiedeńską lokal stowarzyszenia robotników polskich „Siła". W ten sposób zostały *rozwiązane trzy polskie stowarzyszenia robotnicze, a mianowicie Siła, Proletarjat i Naprzód*

O uregulowanie spraw finansowo-gospodarczych warsztatów rolnych

Posiedzenie Komitetu Wojew. w Toruniu

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Finansowo - Rolnych w Toruniu, któremu przewodniczył wiceprezes p. dr. Siudowski.

Po sprawozdaniu sekretarza z działalności biura w którem omówiono dotychczasową owocną pracę komitetu dla rolnictwa pomorskiego, **Wydział zatwierdził regulamin dla biur powiatowych delegatur Komitetu, które w najbliższym czasie rozpoczną swoją pracę a w zasadzie będą wcielone do sekretarjatów Towarzystw Rolniczych Powiatowych.** Wytyczne pracy biur powiatowych idą w kierunku usunięcia licznych i kłopotliwych zagadnień natury finansowo - gospodarczej **związanych z akcją oddłużeniowa rolnictwa.**

Rolę powiatowych delegatur do spraw fin.-rolnych zasadniczo spełniać będą **sekretarjaty T. R. P.,** których zadaniem będzie zajmowanie się w szczególności sprawami **własności ziemskiej do 100 ha.**

Przewodniczącymi delegatur pozostają nadal p. starostowie powiatowi. Czynności biurowe delegatur dla członków Tow. Roln. Pow. mogą być bezpłatne, dla niećzłonków za jednorazową opłatą wstępną, która uprawniać będzie do stałego korzystania z porad i informacyj biura delegatury.

Na posiedzeniu m. in. omówiono sposób ostatecznego uporządkowania sprawy biegłych sądowych dla spraw rolnych na terenie województwa pomorskiego, ponieważ jak życie wykazało nie wszyscy mają dostateczne fachowe przygotowanie, a długotrwały brak bezpośredniej styczności z aktualnemi zagadnieniami rolnictwa często wpływa ujemnie na ich orzecznictwo.

W dalszym ciągu przedyskutowano wyniki **akcji oddłużeniowej rolnictwa i uchwalono wystąpić do czynników miarodajnych o nowelizację, w interesie rolnictwa niektórych ustaw i rozporządzeń oddłużeniowych,** co przyczyni się do ostatecznego uregulowania warunków finansowo - gospodarczych poszczególnych warsztatów rolnych.

Zabił ukochaną i sam ciężko się postrzelił

Tragedja miłosna w Kruszynach pow. brodnickiego

Dnia 22 bm. o godz. 7 znaleziono pod stogiem owsa **na polu majątku Kruszyny pow. brodnickiego zwłoki Klary Klonowskiej,** lat 17 zamieszkałej w Dąbrówce pow. brodnickiego, oraz leżącego obok niej rannego Edmunda Lisewskiego lat 20, z Kruszyn.

Rannego Lisewskiego przetransportowano do mieszkania jego ojca w Kruszynach. Dochodzenie wykazało, że Lisewski **dokonał zabójstwa na osobie Klonowskiej,** posługując się bronią palną, dostarczoną przez nią, a następnie wystrzałem z tej samej broni **zranił się ciężko w lewy bok.**

Czynu tego dokonał **na tle miłosnem.** Zwłoki Klonowskiej zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Programy radjowe

PIĄTEK, 23 LUTEGO.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dz. por. 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Muzyka popul. z płyt 12,30 Wiad. meteorol. 12,33 D. c. muzyki popul. z płyt. 15,25 Wiad. o eksporcie polskim. 15,30 Wiadomości gospod. 15,40 Koncert zespołu jazzowego Ark Flato. 16,10 Recital fortep. M. Mirskiej. 16,55 „Tad. Bocheński w roli znawcy niektórych instrumentów" (płyty). 17,25 Koncert chóru ukraińskiego im. Łysenki pod dyr. S. Sołłohuba. 17,50 „Nowiny rolnicze". 18,00 Odczyt z cyklu zorg. przez Min. W. R i O. P. „Nowa ustawa akademicka w stosunku do młodzieży", wygł. p. nacz. Al. Kawałkowski. 18,20 Polska muzyka ludowa w wyk. kapeli ludowej F. Dzierżanowskiego i Suchockiego. 20,02 Pogadanka muz. wygł. p. K. Stromenger. 20.15 Transm. z Filharm. Warsz. Fragment koncertu symfon. Wyk.: Ork. Filh. pod dyr. I. Neumarka. 21,00 Transm. z Belgradu. Fragment międzynar. koncertu muzyki jugosłowiańskiej. Wyk.: ork. symfoniczna pod dyr. Dragutina Pokorni i Viadeta Popovitch (śpiew). 22,00 „Sąd nad Kopciuszkiem", Jan Waśniewski (felj. liter.). 22,15 D. c. transm. koncertu z Filharm. Warsz. 22,40 Muzyka tan. 23,00 Wiadomości meteorol. dla komunikacji lotniczej i kom. policyjny. 23,05—23,30 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

18,20 **Poznań.** Utwory fortep. w wyk. Marji Szczerbińskiej.

18,40 Pieśni w wyk. Marjana Zygmańskiego (baryton).

SOBOTA, 24 LUTEGO.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka ludowa (płyty). 7,30 Dz. por 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Koncert zespołu jazzowego W. Wilkosza. 12,30 Wiad. meteorol. 12.36 D. c. koncertu zesp. jazzowego. 12,55 Dz. poł. 15,25 Wiad. o eksporcie polskim. 15,30 Wiad. gospod. 15,40 Pieśni w wyk. B. Malinowskiej (msopran). Przy fortep. prof. L. Urstein. 15,55 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa". 16,00 Aud. dla chorych 16,40 Francuski (kurs średni). Lektor. 16,55 Koncert popul. w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Oziminskiego z udziałem J. Popławskiego (tenor). Akomp. prof. L. Urstein. 17 50 „Przegląd prasy roln. kraj. zagran.". 18,00 Reportaż. 18,35 Polski jazz w kraju i zagranicą. Wyk.: O. Łada (śpiew) i M. Altenberg oraz W. Rybczyński (2 fortepiany). 19,00 Transm. z Sali Rady Miejskiej fragmentu akademji z okazji Narodowego Święta Estonji: a) Przemówienie min. Hubickiego, prezesa Tow. Polsko-Estońskiego, b) przemówienie b. Naczelnika Państwa Estońskiego p. Einbunda. 19,25 Recytacje poezyj (kw. poetycki). 19,40 Wiad. sport. 20,00 „Myśli wybrane". 20,02 Muzyka lekka Wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 21,00 Skrzynka pocztowa techniczna omówi p. W. Frenkiel. 21,20 Koncert muzyki polskiej, poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego. Wyk.: J. Turczyński (fortepian). 22,00 Muzyka tan z kaw. „Polonia". 23,00 Wiad. meteorol. dla komunikacji lotn. i kom. policyjny. 23,05—24,00 „Kukułka Wileńska".

Ulgi dla pośpiesznych przesyłek drobnicowych

od granicy czechosłowackiej do stacyj polskich

Od dnia 15 bm. wprowadzone zostały ulgowe **stawki na przewóz pośpiesznych przesyłek drobnicowych o wadze nieprzekraczającej 60 kg od sztuki,** nadawanych pociągami pośpiesznemi **od granicy austrjacko - czechosłowackiej w Breclav do stacyj polskich.**

Ulgowa stawka wynosi 22,37 zł od 100 kg i może być stosowana przy osiągnięciu minimalnego kontyngentu 120 t do wszystkich 45 stacyj polskich, do których są przewidziane ulgowe stawki opłat przewozowych

Do tego kontyngentu włącza się również **przesyłki drobnicowe nadawane ze stacji Wien — Nordbahnhof do polskich stacyj portowych** na podstawie taryfy artykułowej Nr. 1 (czechosłowacko - polskiej taryfy portowej).

Przy przewozie wysokowartościowych towarów rozstrzygająca dla wyboru drogi jest w pierwszym rzędzie **szybkość przewozu,** wobec czego nowo wprowadzona ulga taryfowa należycie wykorzystana przez interesantów może stanowić o skierowaniu do Gdyni znacznych transportów wartościowej drobnicy z Austrji i za nią położonych krajów do krajów bałtyckich i skandynawskich.

Port gdyński dla Czechosłowacji

Wicekonsul R. P. z Mor. Ostrawy p. **Domański,** z okazji swego pobytu w kraju przybył onegdaj do Gdyni, aby odwiedzić **„Polsko - Czechosłowackie zrzeszenie dla popierania współpracy gospodarczej i wykorzystania portu gdyńskiego".**

Przedwczoraj odbyło się **posiedzenie zainteresowanych sfer gospodarczych i portowych,** przy udziale wicekonsula Domańskiego, na którem omawiano **możliwości powiększenia przeładunków czeskich przez porty polskiego obszaru celnego, a zwłaszcza przez Gdynię.**

Stwierdzono przy tem **ogromne zainteresowanie się tą sprawą samej Czechosłowacji,** jak również skuteczną dla Gdyni **działalność propagandową analogicznego Towarzystwa Czesko-Polskiego w Morawskiej Ostrawie.**

Na posiedzeniu tem utworzono **sekretarjat Polsko - Czeskiego Stowarzyszenia w Gdyni,** który powierzono p. red. **Leonowi Godlewskiemu.**

Zagranica interesuje się polską żeglugą

Prasa zagraniczna w dużej mierze interesuje się ostatnio sprawami żeglugowemi w Polsce, którym poświęca sporo miejsca na swych łamach, omawiając rozbudowę portu gdyńskiego, powiększanie się polskiej floty handlowej, transportów morskich i t. p.

„Journal of Commerce and Shipping" w artykule p. t. „Rozwój Gdyni" podaje, że port gdyński staje się coraz bardziej centrum, z którego odbywa się rozprzestrzenianie towarów nie tylko do portów bałtyckich, ale nawet do portów Morza Północnego.

„Lloyd's List and Shipping Gazette" w zmiance swej podaje m. in., że aczkolwiek polska flota handlowa nie zmieniła się w r. 1933 i towarzystwa żeglugowe utrzymały swój tonaż, (jak w r. 1932) to jednak istnieją tendencje zmodernizowania floty handlowej i przystosowania jej do trudnych warunków konkurencyjnych.

Tedencje te ujawniły się w udzieleniu zamówienia przez Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe na budowę okrętu o tonażu „martwym" 2.000 t. i przez Linję Gdynia—Ameryka na budowę 2 dużych okrętów o przeciętnym tonażu 15 tys. ton.

Chełmża

— Z rady miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono budżet na rok 1934-35, wykazujący 900.000 zł. po stronie dochodów i rozchodów. Na wiceburmistrza miasta p. starosta powiatowy zatwierdził p. Nowickiego.

— **U senjorów „Legjonu Młodych".** 15 bm. odbyło się walne zebranie Koła Senjorów „Legjonu Młodych". Omówiono szereg spraw organizacyjnych oraz wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp. inż. Adamiec, nacz. Buchołz inż. Kleszczyński, prof. Rywak, dr. Wyszkowski i burm. Kurzętkowski.

— **Przewodniczącym Rady Komunal. Kasy** Oszczędności wybrano ostatnio p. Wiktora Olszewskiego.

Golub

— Wśród kolejarzy na Kaszubach. Dnia 16 bm. odbyło się w świetlicy w Somoninie doroczne walne zebranie KPW ogniska Wieżyce.

O godz. 16 zagaił zebranie prezes ob. Gradolewski witając jednocześnie serdecznymi słowy delegata zarządu Okr. Komendanta Rejonu ob. Węglowicza z Gdańska. Przewodniczącym zebrania wybrano jednogłośnie obywatela Węglowicza, który wygłosił referat o Konstytucji. Obszerne sprawozdania z całorocznej działalności zdawali ob.: prezes Gradolewski, sekretarz Kukowski, ref. kult. ośw. Skrzydlewski, skarbnik Serkowski, ref. wych. fiz., Formela, ref. Kasy Samopomocy Nowicki, kult. rew. Ebertowski. W dyskusji słyszało się jedynie słowa pochwały dla zarządu. Zebrani uchwalili jednogłośnie absolutorjum. Delegat Okręgu ob. Węglowicz z głębokiem uznaniem stwierdził, że ognisko nie tylko wykonało wszelkie polecenie, lecz wykazało ponadto dużo inicjatywy w pracach dla dobra organizacji i Państwa. Zarząd pozostał w tym samym składzie jaki był w roku ub. W wolnych głosach zebrani uchwalili rezolucję do Pana Wojewody w Toruniu. Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący solwował zebranie.

Giełdy

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

Pszenica 748 g/l (127,1 f. h.)
Żyto 704 g/l (119,7 f. h.)
Owies 479 g/l (80 f. h.)
Jęczmień przemiałowy 673 g/l (114,1 f. h.)
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)

Żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszenica	17,50—18,25
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,75—12,25
Mąka żytnia 65 proc wł. worka	21,00—22,00
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	30,00—31,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepik zimowy	42,00—44,00
Peluszka	13,00—14,00
Groch Victoria	23,00—26,50
Groch Folgera	19,00—22,00
Koniczyna żółta, odłuszczona	90,00—110,00
Ziemniaki jadalne	
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	15,00—16,00
Makuch słonecznikowy	16,50—17,50
Mak niebieski	46,00—50,00
Gorczyca	32,00—34,00
Siemię lniane	40,00—44,00
Wyka	13,00—14,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 1861 ton, w tem 337 ton żyta, 848 ton pszenicy, 40 ton jęczm. brow., 255 ton jęczm. przem., 30 ton owsa, 50 ton mąki żytn., 83 ton mąki pszennej, 95 ton otrąb żytnich, 15 ton otrąb pszen., 30 ton grochu Wiktorja, 18 ton grochu polnego, 25 ton peluszki, 15 ton makuchów słonecznikowych.

Ogólny obrót 1963,5 ton.

Bydgoszcz, dnia 22. 2. 1934 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 22. II. 1934 r.

DEWIZY.

Belgja	123,80—124,11
Bukareszt	
Gdańsk	173,05—174,48
Holandja	357,10—358,00
Kopenhaga	121,75—122,35
Londyn	27,20—27,34
Nowy Jork	5,33—5,36
Nowy Jork telegr.	5,34½—5,37
Oslo	136,85—136,75
Paryż	34,93½—35,02
Praga	21,98—22,03
Sztokholm	
Szwajcarja	171,39—171,82
Włochy	46,50—46,62
Berlin (w obrotach nieofic.)	210,60

Dnia 21 lutego 1934 r. zmarła ś. p.

Kazimiera Ratajowa

Członkini „Rodziny Wojskowej“ w Toruniu i przewodniczącą „R. W.“ w Dęblinie.

W Zmarłej tracimy gorliwą i sumienną współpracowniczkę.

Cześć Jej pamięci!

Rodzina Wojskowa w Toruniu.

197

W czwartą rocznicę śmierci mego nigdy niezapomnianego syna, brata, szwagra i wujka ś. p.

Jana Formaniewicza

odbędzie się w kościele św. Jakóba

msza św. żałobna

w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 6.30, o czem zawiadamia krewnych i znajomych

195 **Matka**

OBWIESZCZENIE

o przymusowej sprzedaży nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie, urzędujący w Wejherowie przy ulicy Plac Wejhera Nr. 13 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 28 marca 1934 r. o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Wejherowie, pokój nr 8 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości wiejskich Zagórze karta 213 parcela 657-33 o wymiarze 0.25.00 ha i przedstawia zabudowaną realność jak dom mieszkalny, dom gospodarczy i garaż. Zaś nieruchomość Zagórze karta 97 obejmuje parcele 632-100 i 633-101 o wymiarze 0.53.30 ha i jest częściowo zabudowana a częściowo używana jako ogród warzywny, owocowy wzgl. jako park. Nieruchomość Janowo karta 79 parcela 55-25 o wymiarze 3.28.80 ha przedstawia teren fabryczno przemysłowy na którem znajdują się zabudowania i urządzenia fabryczne, tartaku i fabryki do wyrobu klepek beczkowych. Suma szacunkowa Zagórze karta 213 wynosi 24.855 zł, a Zagórze karta 97 — 29.285 zł., a Janowo karta 79 wynosi 171.840,00 zł. więc razem 225.980,00 zł. Wyżej wspomniane nieruchomości należą do majątku spadkowego po ś. p. Zdzisławie Szulczewskim. Najniższa cena wywoławcza wynosi 169.485,00 zł.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć rękojmię w wysokości zł 22.598,00 zł. w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą powołane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji: że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Wejherowo, dnia 15 lutego 1934 r.

(—) Marcin Błotny
Komornik Sądu Grodzkiego.

Km. 580-33. 193

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Bydgoskie 26, składająca się z domu mieszkalnego frontowego i tylnego i budynków gospodarczych, w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Toruń Przedmieście karta 354 na imię Aliny Ożyńskiej zostanie w drodze egzekucji dnia 20 kwietnia 1934 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 43. Cena wywołania ustalona została na 34.879,35.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 listopada 1932 r.

Toruń, dnia 3 lutego 1934.

Sąd Grodzki.
201 Zl. Nr. 68-IX

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 26 lutego 1934 r. o godz. 11,30 sprzedam w Koronowie w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową zapłatą 1 samochód marki „Cytroen“ Nr. P. Z. 41974. Wartość zajętego samochodu oszacowano na kwotę 900 zł. Zajęty samochód obejrzeć można ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji.

(—) Kantowicz 199
Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 7 marca 1934 r. o godz. 12-tej sprzedawać będę w Wejherowie w drodze przymusowej więcej dającemu za gotówkę 5 płaszczy damskich zimowych. Przedmioty można obejrzeć na pół godziny przed licytacją w składzie Firmy Patschul i Behrendt w Wejherowie, przy ul. Sobieskiego.

(—) Błotny.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II. 192

LICYTACJA.

W sobotę, dnia 3 marca 1934 r. o godzinie 10-tej przed poł. w Gniewie przy Rzeźni Miejskiej sprzeda się w drodze dobrowolnej licytacji:

1 samochód ciężarowy (większej marki „Krup“), 1 samochód osobowy, 1 samochód półciężarowy (marki „Chewrolet“ 1 pół ton.), 1 strzykawka do nastrzykiwania bekonów, 1 kocioł do opalania świń, 7 pół beczek smalcu a 25 kg., 1 stojak do wieszania mięsa, 1 wagę decymalną, 7 stołów (zwyczajnych), 1 maszynę do pisania, 9 koszy wicianych, 1 basen do ropy, 1 stojak do przecinania świń, 6 krzeseł, 1 stolik do maszyny do pisania, 1 kanapa skórzana, 1 bibljoteka, 1 regał, 1 stół, 2 wagi decymalne, 1 kuter rzeźnicki, 1 wilk do krojenia mięsa, 2 kotły wielkie, (4 noże 6 tarczy), 1 motor elektryczny, 3 pasy trybowe, 1 waga do ważenia mięsa, 1 naczynie żel do przerab. mięsa.

ZARZĄD MIEJSKI:
Czerwiński, burmistrz.

190

LICYTACJA

Dnia 7 marca rb. w I-szym terminie i 21 marca rb. w II-gim terminie o godz. 10-tej sprzeda Urząd Celny na dworcu Toruń - Przedmieście w drodze publicznej licytacji następujące towary:

I. niewykupione w terminie: 460 kg wyroby z blachy, 27 kg kopyta szewskie, 10,450 kg stara odzież, 0,400 kg szkiełka do zegarków i 0,200 kg wyroby z metali, 1 szt. wózek dziecięcy, 4,280 kg kosmetyki 3,570 kg płaszcz męski używany, 1,570 obuwie skórzane i inne drobne przedmioty oraz 29 paczek z darami amerykańskiemi.

II. skonfiskowane: 1 zegarek, 7 opon do rowerów, 4 sieci rybackie, 18 tabl. czekolady, 11 szt. mydła toaletowego, 1 rower używany, tkaniny, 172 szt. obrazy bez opraw, maszyna do szycia, gramofony, silnik i opornik elektryczny i wiele innych drobnych towarów.

Bliższych informacyj udziela Urząd Celny w godzinach urzędowych.

Urząd Celny Dworzec Toruń Przedmieście.
Zlec. nr. 62-9

OGŁOSZENIE.

Dnia 13 lutego 1934 r. znaleziono 695 szt. podkładów dębowych, wyrzuconych na brzeg morza w Wielkiej Wsi, powiat morski.

Właścicieli tych podkładów wzywa się do zgłoszenia swych praw w tutejszym Urzędzie najpóźniej do dnia 31 marca 1934 r.

Gdynia, dnia 20 lutego 1934 r.

p. o. Naczelnika Urzędu:
(—) Mistat L.

Adres: Port, Urząd Morski (Wydział II.) 203

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“ „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOSKI“ „DZIEŃ TCZEWSKI“, **na miesiąc marzec 1934 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________________

Miejscowość ____________________ Poczta ____________________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“ „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOSKI“, „DZIEŃ TCZEWSKI“, **za mies. marzec 1934 r.** potwierdzam.

____________________ dnia ____________________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“ „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“, „DZIEŃ BYDGOSKI“ „DZIEŃ TCZEWSKI“, **na miesiąc marzec 1934 r.** i proszę należność — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________________

Miejscowość ____________________ Poczta ____________________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI“, „GAZETA MORSKA“, „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI“ „DZIEŃ BYDGOSKI“, „DZIEŃ TCZEWSKI“ **za miesiąc marzec 1934 r.** potwierdzam.

____________________ dnia ____________________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Francja w szponach zbrodni

Jeszcze jedna ofiara afery bayońskiej

Paryż, 23. 2. (PAT). Zabójstwo radcy trybunału apelacyjnego Paryża Alberta Prince — o którem donosiliśmy wczoraj — jest żywo komentowane przez całą prasę, która zgodnie twierdzi, że zachodzi tu wypadek wyrafinowanego morderstwa, mającego na celu usunięcie niewygodnego świadka w aferze Stawiskiego.

Istotnie Prince przez długi czas zajmował poprzednio stanowisko w sekcji finansowej prokuratorji. Przez ręce Prince'a przeszły wszystkie większe afery finansowe, począwszy od sprawy Ostruica, następnie Sacazana oraz ostatnio afera Stawiskiego. Gdy wybuchł ten ostatni skandal, Prince nie taił swojego oburzenia i twierdził, że gdy dojdzie do głosu, wykaże, iż 150 parlamentarzystów francuskich zamieszanych jest w skandal bayoński. Prince miał być przesłuchany nie tylko przez komisję administracyjną, powołaną jeszcze za rządów Chautempsa do wyjaśnienia zaniedbań administracyjnych i błędów, popełnionych przez urzędników w aferze Stawiskiego, ale mia łrównież zeznawać jako główny świadek przed powołaną ostatnio komisją parlamentarną dla sprawy Stawiskiego.

Prasa, która z niedowierzaniem odnosi się do samobójstwa Stawiskiego, wyraźnie insynuuje, że Prince usunęły te same czynniki, którym był on niewygodny.

Paryż, 23. 2. (PAT). Syn zabitego sędziego Prince oświadczył dziennikarzom, że ojciec jego padł niewątpliwie ofiarą zbrodni politycznej.

Prince miał po powrocie z Dijon do Paryża składać ważne zeznania przed komisją śledczą, badającą zaniedbanie w administracji w aferze Stawiskiego. Zeznania Prince'a miały obciążyć szereg wybitnych osobistości, których nazwiska Prince junior obiecuje podać do wiadomości ogólnej w ciągu najbliższych dni.

Sędzia Prince nie miał przygotowanego raportu, który zamierzał zakończyć podczas podróży. Notatki swoje robił on na luźnych kartkach. Możliwe jest, że w teczce były również akty, dotyczące sprawy Stawiskiego. Teczki tej nie znaleziono przy zmarłym.

Przed kilku dniami sędzia Prince oświadczył wobec rodziny: Afera Stawiskiego jest znacznie poważniejsza, niż to sobie niektórzy myślą.

Powódź bezpodstawnych domysłów i nic nie mówiących komunikatów

wywołał pobyt Edena w Berlinie

Berlin, 23. II. — (PAT). Urzędowo komunikują, że lord pieczęci prywatnej Eden odwiedził wczoraj przed południem ministra spraw zagr. Rzeszy Neuratha, przyczem konferencja będąca dalszym ciągiem rozmów szczegółniejszych została doprowadzona do końca. Lordowi Edenowi towarzyszył ambasador brytyjski Phips.

Prasa niemiecka zgodnie podkreśla, że rozmowy berlińskie Edena przyczyniły się do wyjaśnienia stanowiska rządu Rzeszy i angielskiego, nie przynosząc zresztą nowych umów, co nie odpowiada właściwemu celowi podróży wiceministra brytyjskiego.

Dalsze rozmowy Edena z Mussolinim oraz rządem francuskim, w drodze powrotnej do Anglji, posiadać będą doniosłe i decydujące znaczenie.

Półurzędowa „Diplomatisch Politische Korrespondenz", czyniąc widoczne aluzje do inicjatywy angielskiej w kierunku wciągnięcia Niemiec z powrotem do Genewy, oświadcza, że wobec istnienia zasadniczych rozbieżności nie nadeszła jeszcze do tego pora. „W Ptryżu — podkreśla korespondencja — zapadnie decyzja, ale nie co do uzbrojenia Niemiec, a wyłącznie w stosunku do losów powszechnego rozbrojenia oraz konferencji genewskiej".

Berlin, 23. II. — (PAT). W związku z zakończeniem rozmów, prowadzonych przez Edena ogłasza niemieckie biuro informacyjne następujący komunikat:

„Rozmowy prowadzone były w duchu szczerej i otwartej wymiany zdań i wykazały pragnienie obu rządów doprowadzenia możliwie szybko do ogólnego porozumienia w kwestji rozbrojeniowej. Mimo, że tematem rozmów tych nie było ostateczne uzgodnienie przyszłej konwencji rozbrojeniowej, jednak wspólne szczegółowe zbadanie poszczególnych punktów doprowadziły do obustronnego całkowitego zrozumienia wzajemnego stanowiska. Obie strony odniosły wrażenie mimo istniejących jeszcze trudności dla zawarcia konwencji rozbrojeniowej, że zrobiono już postęp w tej dziedzinie".

Paryż, 23. II. — (PAT). Pobyt Edena w Berlinie śledzi prasa francuska z pilną uwagą. Korespondenci berlińscy pism paryskich donoszą, że w czasie swoich rozmów z kierownikami rządu Rzeszy Eden osiągnął pewne rezultaty. Korespondent „Matina" idzie nawet tak daleko i twierdzi, iż szef rządu niemieckiego przyłącza się w zasadzie, a nawet w szczegółach do propozycyj, zawartych w postanowieniach memorandum brytyjskiego. Dłuższą dyskusję wywołać miała kwestja zbrojeń powietrznych, w której delegaci niemieccy szczególnie mocno bronili swojego stanowiska. Kanclerz Hitler pomimo starań Edena nie ustąpił tylko co do jednego punktu, a mianowicie nie zgodził się na ewentualny powrót Rzeszy do Genewy.

Berlin, 23. II. — (PAT). Prezydent Rzeszy Hindenburg przyjął wczoraj po południu Edena, w towarzystwie ambasadora angielskiego przy rządzie Rzeszy. Eden wyjeżdża w piątek przed południem do Rzymu.

Pokój w powietrzu

W przededniu uruchomienia linii lotniczej Warszawa—Berlin

(o) Warszawa, 23. 2. (Tel. wł.) Wczoraj ogłoszona została w Dzienniku Ustaw polsko - niemiecka umowa lotnicza, podpisana w Berlinie w sierpniu 1929 r., a ratyfikowana przez Polskę w marcu 1931 roku. Umowa ta stoi w związku z rokowaniami lotniczemi, jakie odbyły się w styczniu w Warszawie. Przewiduje ona, iż polskie samoloty sportowe i publiczne mają prawo przelotu do i ponad Niemcami bez specjalnych zezwoleń, a posiadając tylko konieczne papiery rejestracyjne.

Dzięki temu będziemy mieli znacznie ułatwioną komunikację lotniczą z szeregiem państw zachodnio - europejskich, droga do których prowadzi z Polski nad Niemcami.

Co się tyczy pasażerskiej komunikacji lotniczej między Polską a Niemcami, to została ona uregulowana pertraktacjami, które przewidują, iż w maju otwarta będzie stała linja komunikacyjna Warszawa — Poznań — Berlin, utrzymywana wspólnie przez polski „Lot" i niemiecką „Lufthansę".

Administracja apostolska na Łemkowszczyźnie

Mianowanie ks. dziekana Naguszańskiego administratorem w Rymanowie

(o) Warszawa, 24. 2. (Tel. wł.) Chcąc zapewnić ludności Łemkowszczyzny odpowiednią opiekę duchowną, postanowiono wydzielić grecko - katolickie parafje na Łemkowszczyźnie z diecezji przemyskiej i utworzyć z nich osobną administrację apostolską.

W związku z tem odbyła się już na ten temat wymiana zdań między rządem Rzeczypospolitej a Stolicą Apostolską, która spowodowała wydanie przez Świętą Kongregację dla Kościoła Wschodniego dekretu, powołującego do życia omawianą administrację apostolską z siedzibą w Rymanowie. Równocześnie mianowano administratora w osobie ks. Mikołaja Naguszańskiego, dotychczasowego dziekana polowego wyznania grecko - katolickiego.

Dożywotne honorowe uposażenie P. Prezydenta Rzplitej

(o) Warszawa, 24. 2. (Tel. wł.) Sejmowa komisja budżetowa zajmowała się wczoraj ustawą o honorowem dożywotniem uposażeniu P. Prezydenta Rzplitej. Ustawa wprowadza zmianę, podwyższającą uposażenie P. Prezydenta Rzplitej z 1.200 zł. na 3.000 zł. miesięcznie.

Na tem samem posiedzeniu komisji dyrektor departamentu Min. Skarbu Nowak wyjaśnił następnie, że w związku z zamierzonem zniesieniem dodatku mieszkaniowego dla emerytów, rząd przygotowuje nowelizację ustawy emerytalnej z myślą o zastąpieniu tego dodatku innym i, że sprawa ta będzie raz jeszcze rozpatrywana przez Sejm. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Gandhi komunistą?

Sensacyjne doniesienie „Figara"

Paryż, 23. 2. (PAT.) „Figaro" donosi z Bombaju, że w jednym z ostatnich swoich przemówień Gandhi wypowiedzieć się miał za ustrojem komunistycznym. Oświadczył on, że program polityczny, oparty na zasadach komunizmu jest niezbędny dla ludów Indyj. Wywłaszczenie miałoby nastąpić jednak drogą pokojową.

Pan Premjer w Zakopanem

Zakopane, 23. II. (PAT). Premjer *Jędrzejewicz*, który przybył wczoraj do p. Prezydenta Rzplitej, w towarzystwie wiceministra Skarbu Wacława Jędrzejewicza, wieczorem odjechał pociągiem pospiesznym do Warszawy.

„Orzeł estoński" dla ministra Pierackiego

Warszawa, 23. II. (PAT). W czasie wizyty, jaką złożyli p. *ministrowi spraw wewn. Bronisławowi Pierack'emu* estoński minister spraw wewn. *Johan Miller* i poseł estoński w Warszawie *Karol Pusta*, została wręczona p. ministrowi Pierackiemu wielka wstęga orderu „Orła estońskiego".

750 tysięcy złotych

złoży Śląsk w tym roku na fundusz obrony morskiej

(o) Katowice, 23. 2. (Tel. wł.) W Katowicach odbyło się wielkie zebranie przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa śląskiego, na którem obecni zobowiązali się zebrać na fundusz obrony morskiej w 1934 roku kwotę 750 tysięcy złotych.

Kpt. Skarżyński kandydatem do Wielkiej Nagrody Sportowej

Wkrótce odbędzie się w stolicy na zaproszenie dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego *doroczne posiedzenie Komisji Nadawczej Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej*, przyznawanej rok rocznie jednostce lub zespołowi sportowemu, który w danym roku uzyskał najlepsze wyniki i najwydatniej rozsławił zagranicą sportowe imię Polski.

Obecnie poszczególne związki zgłaszają kandydatury. Nad sprawą tą obradował w tych dniach zarząd Pol. Zw. Dziennikarzy Sportowych, który zdecydował *przedstawić do nagrody kpt. Skarżyńskiego.*

Polacy na narciarskich mistrzostwach Europy

Sztokholm, 23. II. (PAT). W drugim dniu zawodów narciarskich o mistrzostwo Europy w Solleftea odbył się *konkurs skoków* do kombinacji. Głównym punktem kombinacji norweskiej, jak wiadomo, jest wczorajszy *bieg na 18 km.* i wczorajsze *konkursy skoków.*

Pierwsze miejsce i *tytuł mistrza Europy* zdobył *Norweg Hagen* z notą 441,4. Dalsze miejsca zajęło również trzech Norwegów. *Polak Stanisław Marusarz zajął 7-me miejsce*, mając notę 396,6, *Bronisław* Czech znajduje się na 13-tem miejscu, *Łuszczek* jest 19-tym i *Andrzej Marusarz 31-ym.*

42 godziny z Czech do Gdyni

O przyspieszenie transportów kolejowych między Czechosłowacją a Gdynią

Morawska Ostrawa, 23. II. (PAT). Ruchliwy *Polsko-Czechosłowacki Propagandowy Komitet Handlowy w Morawskiej Ostrawie*, który pracuje nad *intensyfikacją obrotów handlowych między Czechosłowacją a Gdynią*, otrzymał od polskiego Ministra Komunikacji zapewnienie, że *transporty towarów między Czechosłowacją a Gdynią nie będą mogły trwać dłużej, niż 42 godziny.* Podjęte zostały odpowiednie zarządzenia celem usunięcia zdarzających się dotychczas niedomagań.

Na huśtawce giełdowej

Dolar spada, funt angielski wzmacnia się

Warszawa, 23. II. (PAT). Po kilkudniowem zatrzymaniu się, w dniu wczorajszym *ponownie nastąpił na większości giełd spadek dolara*, który coraz bardziej zbliża się do urzędowego kursu. Jednocześnie ponownie *lekko wzmocnił się funt*, przez co rozpiętość między kursem obu walut anglosaskich znowu się zwiększa.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna
Red odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.